

Za 4 lata ruszy chińska misja na Marsa

23 kwietnia 2016

Xu Dazhe, dyrektor chińskiej Narodowej Administracji Kosmicznej, poinformował, że w 2020 roku Chiny chcą wysłać łazik na Marsa. Misja została zatwierdzona przez Pekin w styczniu. Dyrektor Dazhe przyznał, że rozpoczęcie misji w wyznaczonym czasie będzie wyzwaniem, jeśli jednak się ona powiedzie, będzie to wielki skok technologiczny dla jego agencji.

„Chcemy wprowadzić pojazd na orbitę Marsa, wylądować i umieścić na planecie łazik. To trudne wyzwanie” – stwierdził Dazhe. Zadaniem chińskiego łazika ma być zbadanie marsjańskiej gleby, atmosfery oraz poszukiwanie wody.

Chiny wydają miliardy dolarów na swój program kosmiczny prowadzony głównie przez wojsko. W ostatnim czasie Państwo Środka skupiało się na Księżycu. W 2013 roku na Srebrnym Globie wylądował pierwszy chiński łazik, Yutu. Do roku 2018 Chiny chcą przeprowadzić misję Chang'e-4, w ramach której ma odbyć się lądowanie po niewidocznej stronie Księżyca. Jednak wszystkie chińskie osiągnięcia kosmiczne są, jak dotychczas, jedynie powtórzeniem tego, co USA i ZSRR osiągnęły przed dziesięcioleciami.

Teraz Chiny spróbują czegoś znacznie bardziej ambitnego. Wyprawa na Marsa to naprawdę wymagające zadanie. Dość wspomnieć, że jeszcze do niedawna jedną agencją kosmiczną, która potrafiła od początku do końca przeprowadzić udaną misję marsjańską była NASA. Swoje misje wysyłały też agencje kosmiczne ZSRR, Federacji Rosyjskiej, Japonii oraz UE, jednak żadnej z nich nie udało się zakończyć pełnym sukcesem. Nawet NASA, pomimo tego, że jest w tym względzie najbardziej utytułowaną agencją, nie udaje się średnio 1 na 3 misje

marsjańskie. Przed dwoma laty olbrzymi sukces zanotowały Indie, które z powodzeniem prowadzą swoją pierwszą misję marsjańską.

Przewidziana na 2020 rok misja to druga chińska próba dotarcia na Marsa. Poprzednią Chiny podjęły wspólnie z Rosją w ramach nieudanej Fobos-Grunt.

Autorstwo: Mariusz Błoński

Na podstawie: Phys.Org

Źródło: KopalniaWiedzy.pl